

Dziedzictwo rosyjskiej szkoły formalnej. OPOJAZ i Moskiewskie Koło Lingwistyczne a współczesna filologia*

ABSTRACT. Pilszczikow Igor, *Dziedzictwo rosyjskiej szkoły formalnej. OPOJAZ i Moskiewskie Koło Lingwistyczne a współczesna filologia* [The heritage of the Russian formal school. OPOJAZ and the Moscow Linguistic Circle and the modern philology]. „Przestrzenie Teorii” 16. Poznań 2011, Adam Mickiewicz University Press, pp. 279-298. ISBN 978-83-232-2337-5. ISSN 1644-6763.

This article is devoted to the basic ideas of Russian formalism and their later development in the Russian scholarship from the 1960s to the present time. The traditional view which is focussed on the Society for the Study of Poetic Language (*Obščestvo po izučeniju poëtičeskogo jazyka* — OPOJAZ) is corrected and supplemented by the synopsis of the achievements of the Moscow Linguistic Circle (*Moskovskij lingvističeskij kružok* — MLK). Special attention is paid to the works of Maksim Kenigsberg, Grigory Vinokur, Osip Brik and Boris Jarcho, as well as the use of linguistic, semiotic, and statistical methods in literary studies.

Rosyjska szkoła formalna nieodmiennie kojarzy się z dokonaniem petersburskiej grupy badaczy związanych z OPOJAZ-em. Intelktualne centrum formalizmu – Moskiewskie Koło Lingwistyczne¹ – od wielu lat pozostaje w jego cieniu. Z rozczarowaniem trzeba powiedzieć, że wkład MKL do współczesnej filologii oraz dyscyplin naukowych z pogranicza literaturoznawstwa i lingwistyki nie został doceniony. Oczywiście nikt nie neguje, że badacze z kręgu OPOJAZ-u wnieśli do nauki o literaturze wiele innowacyjnych, fundamentalnych dla tej dziedziny idei, częściowo zresztą w mniejszym lub większym stopniu zbieżnych z koncepcjami uczonych z MKL. W niektórych jednak kwestiach ich poglądy się rozmięły.

Podstawowe zagadnienia, nad którymi pracowała zarówno grupa badaczy petersburskich, jak i moskiewskich, sprowadzają się do sześciu kwestii:

- 1) przeciwstawienia języka poetyckiego i języka potocznego;
- 2) koncepcji twórczości słownej jako „zorganizowanego gwałtu”² na języku (język poetycki to wynik deformacji języka potocznego);

* Praca powstała dzięki wsparciu Eesti teadusfond w ramach programu Mobilitas (projekt MJD84).

¹ Dalej: MKL.

² R. Jakobson, *O czeszkom stichie priemuszczestwiennno w sopostawlenii s russkim*, Moskwa–Berlin 1923, s. 16.

3) przekonania wyrażonego w tytule artykułu Szklowskiego z 1917 roku³ (i uznanego przez Borisa Ejchenbauma za „swego rodzaju manifest metody formalnej”⁴) o sztuce jako chwycie oraz uznania, że wobec sztuki pytania „jak” i „po co” są ważniejsze niż pytania, „co” i „dlaczego”⁵;

4) wyodrębnienia literaturoznawstwa jako dziedziny immanentnych badań szeregu literackiego (których przedmiotem jest „literackość”, jak to określił Roman Jakobson⁶) spośród innych odmian nauki o literaturze;

5) tendencji do zatarcia granic między literaturoznawstwem a lingwistyką;

6) dążenia do włączenia nauki o literaturze w poczet nauk ścisłych.

Wymienione podstawowe tezy łączą się z dokonaniem poszczególnych uczonych z OPOJAZ-u i Moskiewskiego Koła Lingwistycznego.

Z dorobku Wiktora Szklowskiego warto przypomnieć przede wszystkim fundamentalne dla poetyki prozy przeciwstawienie „fabuły” (materiału) i „sjużetu” (konstrukcji) w analizie prozy artystycznej (narracji) oraz przyznanie chwytowi „udziwnienia” (*ostranienija*) funkcji naruszającej „automatyzm postrzegania”⁷.

³ W. Szklowski, *Iskusstwo kak prijom*, [w:] *Sbroniki po teorii poetičeskogo jazyka. II.*, Piotrogród 1917, s. 3-14 [w przekładzie polskim R. Łuźnego, *Sztuka jako chwyt*, [w:] *Teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. 2, cz. 3, wybrała S. Skwarczyńska, Kraków 1986].

⁴ B. Ejchenbaum, *Tieorija „formalnogo mietoda”*, [w:] *Litieratura: Tieorija; Kritika; Polemika*, Leningrad 1927, s. 126 [w przekładzie polskim R. Zimanda, *Teoria metody formalnej*, [w:] B. Eichenbaum, *Szkice o prozie i poezji*, wybór i opracowanie L. Pszczołowska, R. Zimand, Warszawa 1978, s. 279].

⁵ Odmianą koncepcję przedłożył Boris Jarcho, który twierdził, że „pytanie «jak» odnosi się nie do faktu, lecz do aktu. W sztuce [...] fakt i akt są nierozłączne”, zatem oba pytania „dotyczą jednego zjawiska”. Dlatego „pytanie «jak» [...] powinno być zawężone do pytania «co»” (por. B. Jarcho, *Granicy nauczynego litieraturowiedienija*, „Iskusstwo” 1925, nr 2, s. 50-51). Pytania o cel powstania dzieła („dlaczego powstało?”) również nie da się oddzielić od poprzedniej kwestii: „cel albo jest tożsamy z faktem (cel odrębnej formy), albo pozostaje nieuchwytny”. Jeśli więc „jego badanie przenieść z dziedziny psychologii autora na grunt samego dzieła, to pytanie «dlaczego» sprowadzi się do pytania «co»” (tamże, s. 52-53). Na tej podstawie Jarcho twierdził, że dokonywane w OPOJAZ-ie przeciwstawienie „materiału” i „chwytu” jest „nikomu niepotrzebne” (tamże, s. 51), wszystko bowiem, co badamy w dziele, jest uformowanym materiałem, czyli chwytem.

⁶ R. Jakobson, *Nowiejszaja russkaja poezija. Nabrosok pierwyj*, Praga 1921, s. 11; por. B. Ejchenbaum, *Tieorija „formalnogo mietoda”*, s. 121 [w przekładzie polskim s. 279].

⁷ W. Szklowski, *Iskusstwo kak prijom*, s. 8. Zob. także: A. Hansen-Löve, *Der russische Formalismus: Methodologische Rekonstruktion seiner Entwicklung aus dem Prinzip der Verfremdung*, Wiedeń 1978.

Z prac Borisa Ejchenbauma na pierwsze miejsce wysuwa się artykuł *Jak jest zrobiony „Płaszcz” Gogola?*⁸, gdzie autor postawił „obok kwestii schematu fabularnego i fabuły [...] kwestię iluzji narracji mówionej”⁹ oraz sformułował koncepcję *skazu* i zmiany masek narracyjnych „jako zasadę konstrukcyjną noweli afabularnej”¹⁰. Zastosowana do badań historycznoliterackich zasada ta pozwoliła wydzielić „mówioną” linię prozy rosyjskiej – linię Gogola, Leskowa i Remizowa. Nie mniej ważne są idee Ejchenbauma wyłożone w książce *Melodyka rosyjskiego wiersza lirycznego*, zwłaszcza ujęcie intonacji poetyckiej jako współzależności między delimitacją syntaktyczną i wersową (w Moskwie podobne poglądy rozwijał Osip Brik; na początku swojej książki Ejchenbaum powołuje się na jego nieopublikowany wykład „O figurach rytmicznych i syntaktycznych”¹¹).

Jedną z najbardziej inspirujących koncepcji kolejnego bohatera z kręgu formalistów – Jurija Tynianowa było przeciwstawienie ewolucji i genezy gatunków literackich, przeprowadzone w pracach z lat 1920–1922 i 1924–1927¹². Ewolucja ma charakter immanentny (dokonuje się w obrębie szeregu literackiego lub tradycji narodowej), geneza zaś – transcendentny (Tynianow zakładał jednak współzależność różnych szeregów, na przykład literackiego i socjokulturowego, podkreślał też oddziaływanie i wzajemny wpływ różnych tradycji narodowych). Tradycją rządzą określone prawidłowości nomotetyczne, genezę natomiast kieruje przypadek. Za ostatni etap rozwoju tej koncepcji można uznać wspólną „praską” pracę Tynianowa i Jakobsona – *Problemy badania literatury i języka* wydaną w 1928 roku w „Nowym LEF-ie”. Jest ona symptoma-

⁸ B. Ejchenbaum, *Kak sdielana „Szynel” Gogola*, Piotrogród 1919, s. 151-165 [w polskim przekładzie M. Czermińskiej, *Jak jest zrobiony „Płaszcz” Gogola*, [w:] *Rosyjska szkoła stylistyki*, oprac. M.R. Mayenowa, Z. Saloni, Warszawa 1970].

⁹ Autoeksplikację tego zagadnienia Ejchenbaum zawarł w *Teorii metody formalnej* z 1925 roku [s. 133 przywoływanego oryginału; w przekładzie polskim s. 297].

¹⁰ Tamże, s. 134 [w przekładzie polskim s. 298].

¹¹ B. Ejchenbaum, *Mielodika russkogo liriczeskogo sticha*, Piotrogród 1922, s. 5, przyp. 1 [w przekładzie polskim L. Pszczołowskiej, [w:] B. Eichenbaum, *Szkice o prozie i poezji*, s. 344, przyp. 1].

¹² Zob. J. Tynianow, *Tiutczew i Heine*, „Kniga i riwolucyja” 1922, nr 4, s. 13-16; tenże, *O literaturnom faktie*, „LEF” 1924, nr 2, s. 101-116 [przekład polski M. Płacheckiego, *Fakt literacki*, [w:] J. Tynianow, *Fakt literacki*, wybór E. Korpała-Kirszak, Warszawa 1978]; *Wopros o literaturnoj ewolucyj*, „Na literaturnom postu” 1927, nr 10, s. 42-48 [przekład polski A. Pomorskiego zatytułowany *O ewolucji literackiej*, [w:] J. Tynianow, *Fakt literacki*. Zob. także komentarze do dwóch ostatnich artykułów: A. Czudakow, M. Czudakowa, E. Toddes, *Kommentarii*, [w:] J. Tynianow, *Poetika. Istorija litieratury*. Kino, Moskwa 1977, s. 509-511, 518-526.

tyczna dla przejścia badacza z pozycji formalistycznych na (przed)strukturalistyczne¹³. Z publikacji wynika m.in., że geneza form literackich także może mieć charakter nomotetyczny. Ważny „posttynianowski” ruch metodologiczny polegał na ujawnieniu i opisie ewolucyjnych prawidłowości rządzących przemianami form genezy (w tym także form relacji intertekstualnych), czyli na ustaleniu ewolucji genezy¹⁴. To wciąż jedno z najpilniejszych zadań historii literatury.

Nie można też pominąć koncepcji Tynianowa wyłożonych w książce *Problemy języka poetyckiego*. Wskazana w niej „jedność i zwartość szeregu wierszowego”¹⁵ wyraża przekonanie, że w poezji specyficzne wewnętrzzwierszowe i międzywierszowe związki transformują (według Tynianowa – deformują) semantykę języka.

Tynianow był znakomitym i niezwykle płodnym badaczem, a wyliczenie jego „zasług” można ciągnąć w nieskończoność. Trzeba jednak przyznać, że bez dobrej znajomości terminologii, jaką stosował, staje się autorem niezwykle trudnym w odbiorze i interpretacji. Nawet sami OPOJAZ-owcy narzekali na „zagnatwany styl i kłopoty z rekonstrukcją”¹⁶ jego idei.

Moskiewskie Koło Lingwistyczne działało w tych samych latach co OPOJAZ. OPOJAZ oficjalnie zaczął funkcjonować w 1916 roku (choć pierwsze programowe wystąpienia Szklowskiego przypadają na rok 1914), a działalność zakończył po roku 1923¹⁷. Samo koło zostało założone w 1915 roku (projekt jego stworzenia był gotowy już w roku 1914), a jego aktywność trwała do 1924 roku¹⁸. Jak pisał Maksim Szapir, jeden z głównych kontynuatorów tradycji MKL we współczesnej filologii rosyjskiej, Moskiewskie Koło Lingwistyczne było „bodaj najbardziej znaczą-

¹³ J. Tynianow, R. Jakobson, *Problemy izuczenija litieratury i jazyka*, „Nowyj LEF” 1928, nr 12, s. 35-37 [przekład polski M.R. Mayenowej, *Problematyka badań literatury i języka*, [w:] R. Jakobson, *W poszukiwaniu istoty języka*, t. 2, Warszawa 1989, s. 346]; V. Erlich, *Russian Formalism: History – Doctrine*, Haga–Paryż 1965, s. 134-135, 198-200; K. Pomorska, *Russian Formalist Theory and its Poetic Ambiance*, Haga–Paryż 1968, s. 39-40; A. Czudakow, M. Czudakowa, E. Toddes, *Kommentarii*, s. 534-535.

¹⁴ Jeśli „każdy system jest w sposób konieczny dany jako ewolucja, z drugiej zaś strony ewolucja ma systemowy charakter” (J. Tynianow, R. Jakobson, *Problemy izuczenija litieratury i jazyka*, s. 37 [w przywoływanym przekładzie polskim s. 347]), to trzeba opracować ewolucję „systemu systemów”, czyli ewolucję „stosunku szeregu literackiego do innych szeregów historycznych” [tamże, s. 348].

¹⁵ J. Tynianow, *Problema stichotwornogo jazyka*, Leningrad 1924.

¹⁶ B. Tomaszewski, [recenzja książki] J. Tynianow, *Problema stichotwornogo jazyka*, Leningrad 1924, „Russkij sowremiennik” 1924, t. 3, s. 266.

¹⁷ A. Czudakow, M. Czudakowa, E. Toddes, *Kommentarii*, s. 504-507.

¹⁸ R. Jakobson, *Moskowskij lingwisticeskij krużok*, publikacja, wstąpienielnaja zamietka i primieczanija M. Szapira, „Philologica” 1996, t. 3, nr 5/7, s. 361-362.

cym ugrupowaniem rosyjskich filologów – zarówno, jeśli chodzi o plejadę wybitnych talentów, jakie wydało, jak i wpływ, który wywarło na rozwój myśli filologicznej. Potencjał naukowy dokonania MKL do tej pory nie został wykorzystany. Wkład koła do lingwistyki i poetyki XX wieku trudno przecenić. Zarówno w badaniach rosyjskich, jak i światowych pozostaje on bezprecedensowy w porównaniu z oddziaływaniem jakiegokolwiek innej grupy. Jednak brak własnych organów wydawniczych, niedostatek awangardowej buty w organizacji działalności naukowej oraz głębokie konflikty między samymi członkami koła sprawiły, że symbolem rosyjskiego «formalizmu» stał się powszechnie znany OPOJAZ, mimo że najważniejszą pracę w stworzenie nowej filologii wykonali badacze z Moskiewskiego Koła Lingwistycznego¹⁹. W Instytucie Języka Rosyjskiego Rosyjskiej Akademii Nauk zachowało się archiwum MKL, w którym znajdują się między innymi wykłady wygłaszane na posiedzeniach i protokoły z nich. Materiał ten (412 kart) został do tej pory opublikowany w zaledwie 10-20 procentach²⁰.

Wokół Moskiewskiego Koła Lingwistycznego zgromadziło się kilkadziesiąt wybitnie zdolnych badaczy. Na pierwszego przewodniczącego został wybrany Roman Jakobson, który zachował to stanowisko aż do swojego wyjazdu z Rosji, czyli do 1920 roku. Następnie obowiązki przewodniczącego pełnili kolejno: od końca stycznia do września 1920 roku – Michaił Peterson, do października 1922 – Aleksiej Busłajew, do marca 1923 – Grigorij Winokur, do listopada 1924 roku – Nikołaj Jakowlew. Jednym z członków-założycieli MKL był Piotr Bogatyriew.

Moskiewskie Koło Lingwistyczne cechuje różnorodność zainteresowań filologicznych. Jego członkowie żywo śledzili rozwój ówczesnej nauki (pierwsza w Rosji dyskusja nad *Kursem językoznawstwa ogólnego* Ferdinanda de Saussure'a odbyła się właśnie w MKL²¹). Najsilniejszą stroną koła stanowiła jednak typowa dla jego uczestników umiejętność patrzenia na stare (i wydawałoby się – znane) zjawiska jak na problemy niezbadane i nowe. 29 lutego 1920 roku, podczas uroczystości z okazji piątej

¹⁹ M. Szapir, *Moskowskij lingwisticeskij krużok (1915–1924)*, [w:] *Rossijskaja nauka na zarie nowogo wieka*, red. W. Skułaćzew, Moskwa 2001, s. 457.

²⁰ Zob. G. Barankowa, *K istorii Moskowskogo lingwisticeskogo krużka: Materialy iz rukopisnogo otdela Instituta russkogo jazyka*, [w:] *Jazyk. Kultura. Gumanitarnoje znanije: Naucznoje nasledije G.O. Winokura i souremiennost'*, red. S. Gindin, N. Rozanowa, Moskwa 1999, s. 359-382.

²¹ E. Toddes, M. Czudakowa, *Pierwyj russkij pierewod „Kursa obszczej lingwistiki” F. de Sossiura i diejatielnost' Moskowskogo lingwisticeskogo krużka (Materialy k izuczeniju bytowanija naucznoj knigi w 1920-e gody)*, [w:] *Fiodorowskije cztienija 1978*, Moskwa 1981, s. 229-24; M. Szapir, *Kommientarii*, [w:] G. Winokur, *Filologiczeskije issledowanija: Lingwistika i poetika*, sostawiteli T. Winokur, M. Szapir, Moskwa 1990, s. 272-277.

rocznicy działalności MKL, Aleksiej Busłajew uznał za główne zadanie koła – „rewolucję metodologiczną”²². Przy czym, jak zauważył Ejchenbaum, o ile OPOJAZ uprawiał „naukę miesięcznikową”²³, o tyle ambicją MKL było stworzenie nauki prawdziwie akademickiej. Jego członkami i organizatorami byli młodzi filologowie z Uniwersytetu Moskiewskiego. Statut Koła zatwierdził akademik – sekretarz Wydziału Literatury i Języka Rosyjskiego Akademii Nauk Aleksiej Szachmatow (instytucjonalnie Koło było afiliowane przy Komisji Dialektologicznej Akademii Nauk).

Problemy poruszane podczas dyskusji w Moskiewskim Kole Lingwistycznym przyciągały wielu badaczy. Do członków MKL należeli między innymi poeta i wersolog Siergiej Bobrow, Siergiej Bondi, Osip Brik, Boris Jarcho, Siergiej Karcewski, Maksim Kenigsberg, Aleksandr Pieszkowski, Jewgienij Poliwanow, Aleksandr Romm (starszy brat reżysera Michaiła Romma), folklorysta Jurij Sokołow, Rozalia Szor, Gustaw Szpiet i Nikołaj Żynkin. W pracach Koła uczestniczyło także wielu piotrogrodzkich OPOJAZ-owców, między innymi Jurij Tynianow (choć jego członkostwo w MKL było *nomen omen* tylko formalne), Wiktor Szkłowski, Siergiej Bernsztejn (który do Moskwy przyjechał dopiero w 1931 roku), Wiktor Żyrmunski i Boris Tomaszewski²⁴.

Roman Jakobson działał i w OPOJAZ-ie, i w Moskiewskim Kole Lingwistycznym. W 1926 roku był także współzałożycielem Praskiego Koła Lingwistycznego, które samą nazwą nawiązywało do ugrupowania badaczy moskiewskich. Od powstania Koła Praskiego rozpoczął się triumfalny pochód postformalizmu i strukturalizmu w Europie i USA (do czego w dużej mierze przyczynił się wyjazd Jakobsona do Stanów Zjednoczonych). Pisał o tym sam Jakobson:

W 1926 roku model organizacyjny Moskiewskiego Koła Lingwistycznego wraz z jego osiągnięciami naukowymi oraz planami stanowił podstawę nowo powstałego Praskiego Koła Lingwistycznego. Tak naprawdę Koło Praskie na szerszą skalę rozwijało idee wypracowane przez badaczy moskiewskich. Wielu z nich zresztą współpracowało z prażanami, bywało też w Pradze w charakterze gości. Interesująca działalność wydawnicza oraz współpraca z międzynarodowym środowiskiem naukowym sprawiły, że Praskie Koło Lingwistyczne oraz wypracowane przez jego członków idee z zakresu lingwistyki, poetyki i pokrewnych nauk stały się powszechnie znane. Dziedzictwo jego moskiewskich inicjatorów ujawniło się przede wszystkim w licznych „kółkach lingwistycznych”, które powstawały

²² M. Szapir, *Wstupitielnaja zamietka* do: R. Jakobson, *Moskowskij lingwisticeskij krużok*, s. 363.

²³ B. Ejchenbaum, *Tieorija „formalnogo mietoda”*, s. 119-120 [w przekładzie polskim s. 277].

²⁴ Por. M. Szapir, *Moskowskij lingwisticeskij krużok (1915–1924)*.

we wszystkich zakątkach świata i nawiązywały nazwą, rozwijanymi koncepcjami oraz wewnętrzną organizacją do ugrupowania z Pragi²⁵.

Cytat pochodzi z artykułu Jakobsona, który poświęcony został Moskiewskiemu Kołu Lingwistycznemu i powstał w połowie lat siedemdziesiątych dla *Małej encyklopedii literackiej*, ale opublikowano go (z komentarzami Szapira) dopiero w 1996 roku w periodyku „Philologica”. Artykuł potwierdza wyłożoną wcześniej tezę innego członka MKL Borisa Gornunga, że najmocniejszą stroną badaczy z Petersburga (zgrupowanych wokół OPOJAZ-u) była poetyka i teoria literatury, natomiast uczeni z Moskwy (MKL) święcili triumfy w lingwistyce²⁶. „Koło – pisał Jakobson – od samego początku miało na względzie rozwijanie problemów lingwistyki, a rozumiało pod tym terminem naukę o funkcjach języka, z uwzględnieniem także języka poetyckiego”²⁷. Jak twierdzi Szapir, tego typu konstatacje skłaniają do stwierdzenia, że Moskiewskie Koło Lingwistyczne należy traktować jako ugrupowanie o orientacji raczej przedstrukturalistycznej niż formalistycznej. W koncepcjach OPOJAZ-owców treść była bowiem traktowana jako coś danego, statycznego, a cel badań stanowił opis języka (formy). Natomiast dla uczonych z MKL punktem wyjścia była forma (język), której badanie powinno doprowadzić do wydobywania treści estetycznych²⁸. Niezależnie od tych różnic moskwianie, podobnie jak petersburżanie, uważali, że „analiza dzieł sztuki sprowadza się do analizy form wyrażania, form słownych” (sformułowanie M. Kienigsberga²⁹) – „choćby dlatego, że dla odbiorcy sens dzieła nie może wyrażać się inaczej niż przez formę”³⁰.

Maksim Kienigsberg to przedwcześnie zmarły, utalentowany filolog. Wiele swoich prac poświęcili jego pamięci Winokur i Szpriet³¹. Na

²⁵ R. Jakobson, *Moskowskij lingwistyczny kółko*, s. 368.

²⁶ M. Szapir, *Materiały po historii lingwistycznej poetyki w Rosji (koniec 1910-ych – naczło 1920-ych godow)*, „Izwestija Akademii nauk SSSR. Sierija literatury i jazyka” 1991, t. 50, nr 1, s. 44 i 53, przyp. 6.

²⁷ R. Jakobson, *Moskowskij lingwistyczny kółko*, s. 365-366.

²⁸ Tamże, s. 363; por. M. Szapir, „Grammatika poezii” i jejo sozdatieli (*Teorija „poetického jazyka” u G. Winokura i R. Jakobsona*), „Izwestija Akademii nauk SSSR. Sierija literatury i jazyka” 1987, t. 46, nr 3, s. 230.

²⁹ M. Kienigsberg, *Iskusstwo i istina (W zaszcitu i protiv rializma)*, „Ermes” 1922, nr 2, s. 113; M. Szapir, *M.M. Kienigsberg i jejo fienomenologija sticha*, „Russian Linguistics” 1994, t. 18, nr 1, s. 73-113 (por. zwłaszcza 83-84).

³⁰ M. Szapir, *Wstupitielnaja zamietka do: R. Jakobson, Moskowskij lingwistyczny kółko*, s. 363.

³¹ G. Szpriet, *Wnutiriennaja forma słowa (Etiudy i wariacy na tiemy Gumboltda)*, Moskwa 1927, s. 5; G. Winokur, *Biografija i kultura*, Moskwa 1927, s. 5; M. Szapir, *M.M. Kienigsberg i jejo fienomenologija sticha*, s. 82; M. Kienigsberg, *Iz stichologiczeskich*

początku lat dwudziestych młodzi fenomenolodzy zgromadzeni w MKL wokół wybitnego husserlianisty Gustawa Szpieta (Busłajew, Gornung, Żynkin, Kenigsberg) sprzeciwiali się koncepcjom głoszonym przez pozytywistów-empiryków zgromadzonym w Kole wokół Jakobsona (Bobrow, Brik, Tomaszewski, Jarcho). W przeciwieństwie do nich, fenomenolodzy odrzucali „czysto naturalistyczną metodę indukcji empirycznej”³², optując za poetyką ufundowaną nie na fonetyce i fonologii, lecz na semazjologii (semantyce). Wychodzili z założenia, że język jest przede wszystkim zjawiskiem znakowym, semiotycznym³³. O ile formaliści-empirycy uznawali poetykę za poddziedzinę lingwistyki, o tyle formaliści-fenomenolodzy – za poddziedzinę semiotyki³⁴. „Partyjne” rozbieżności pogłębiły się w rezultacie wewnętrznych konfliktów metodologicznych, co w konsekwencji doprowadziło do rozpadu Koła. Dwie wyłonione w nim „frakcje” konkurowały później w Rosyjskiej (a następnie Państwowej) Akademii Nauk Artystycznych (RACHN, GACHN). Jej wiceprezesem został Gustaw Szpiet, zaś jego głównym oponentem – Boris Jarcho, który aż do rozpadu Akademii w 1930 roku zarządzał komisją przekładu artystycznego, oddziałem poetyki teoretycznej i podsekcją literatury powszechnej³⁵.

W dalszych rozważaniach poczesne miejsce zajmie B o r i s J a r c h o . Najważniejszą pozycją w jego dorobku jest *Metodologia ścisłego literaturoznawstwa* (1936), opublikowana już po śmierci autora. W 1969 roku Michaił Gasparow w czwartym tomie tartuskiej „Semiotyki” zamieścił artykuł *Teoretycznoliterackie prace B.I. Jarcho* i konceptualne streszcze-

etiudow. 1. Analiz poniatija „stich”, red. S. Mazur, M. Szapir, „Philologica” 1994, t. 1, nr 1/2, s. 149.

³² M. Kienigsberg, *Iz stichologiczeskich etiudow. 1. Analiz poniatija „stich”, s. 172.*

³³ M. Szapir, *M. M. Kienigsberg i jego fienomenologia sticha*, s. 75-77, 82-83.

³⁴ „Semazjologia ogólna, jako idealna nauka o formach i znaczeniach słowa, ma pełne prawo stać się fundamentem nauki o słowie jako takim”; „Semazjologiczna zasada nauki o słowie jest tą zasadą, która gwarantuje jej rozwój”; „Słowem *sensu largo* nazywamy każdy komunikat, każdą wypowiedź dowolnej treści, każdy przedmiot wskazujący na inny przedmiot. W takim rozumieniu pojęcie słowa niezwykle się rozszerza, obejmując nie tylko dziedzinę [...] wypowiedzi w ścisłym sensie, lecz także wszelkich znaków. Wszystkie znaki mogą i powinny być badane filologicznie, jako znaki. Zwykle za dziedzinę filologii uznaje się kulturę, nietrudno jednak zauważyć, że podejście naturalisty do studiowanego (badanego) obiektu w wielu punktach zbiega się z podejściem filologa. Nie przypadkiem także naturalistom przychodzi co i raz uciekać się do słowa «semiotyka»”, M. Kienigsberg, *Idieja filologii i poetika*, 1924, Centralnyj moskowskij archiw-muziej licznych sobranij, fond 52 [N. Żynkin], opis 1, dzieło 294, s. 7, 8, 5.

³⁵ Zob. M. Akimowa, *Jarcho i Szpiet*, [w:] *Stich, jazyk, poezija: Pamjati Michaila Leonowicza Gasparowa*, red. H. Baran i in., Moskwa 2006, s. 91-102; M. Venditti, *K srawnieniju naucznych metodologij B.I. Jarcho i G.G. Szpieta*, „Philologica” 2006/2009, t. 9, nr 21/22 (w druku).

nie *Metodologii*³⁶. We wspomnieniach o szkole tartusko-moskiewskiej Gasparow uznał się wręcz za „epigona Jarchy”³⁷. Nie była to kokieteria ze strony słynnego uczonego: praktycznie wszystkie jego najważniejsze poglądy metodologiczne rzeczywiście wywodzą się z tych, które wypracował Jarcho³⁸.

Kilka lat temu *Metodologia...* została w końcu wydana w całości, z obszernymi komentarzami historycznymi Mariny Akimowej, Maksima Szapira i autora niniejszego artykułu³⁹. Książka, poświęcona pamięci zmarłego w 2005 roku Gasparowa, która ukazała się w kwietniu 2006 roku w serii *Philologica russica et speculativa*, okazała się swego rodzaju *monumentum in memoriam* Maksima Szapira, zmarłego niespodziewanie w sierpniu 2006 roku.

Jak zauważył Gasparow, najważniejszy wkład Jarchy do badań nad literaturą i językiem poetyckim polega na idei ich uściślenia dzięki wprowadzeniu na szeroką skalę metod statystycznych i probabilistycznych⁴⁰. Statystyczne badania nad wierszem zainicjował w Rosji filolog klasyczny Nikołaj Nowosadskij, a w ślad za nim poeta symbolista Andriej Biełyj (Jarcho nie był usatysfakcjonowany jego podejściem) i wersolog z kręgu OPOJAZ-u Boris Tomaszewski (którego z kolei Jarcho uznawał za metodologicznego „sojusznika”). Nowatorstwo Jarchy przejawiało się w tym, że rozwijał te metody nie tylko w badaniach nad wierszem, lecz także próbował je zastosować w analizie wielu innych (jeśli nie wszystkich) problemów języka literatury artystycznej⁴¹.

Jarcho uważnie śledził sukcesy wprowadzenia statystyki do biologii⁴². W *Metodologii...* pisał:

[...] chociaż trudno uznać nauki biologiczne za ścisłe w takim znaczeniu, jak np. nauki matematyczne, to w porównaniu z nauką o literaturze odznaczają się one takim poziomem ścisłości i uporządkowania, który dla nas [badaczy literatury

³⁶ M. Gasparow, *Raboty B.I. Jarcho po teorii litieratury*, „Uczonyje zapiski Tartusko-gosudarstwiennogo uniwersiteta” 1969, wypusk 236 („Trudy po znakovym sistiemam”, IV), s. 504-514; B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieraturowiedienija: Izbrannyje trudy po teorii litieratury*, izdanije podgotowili M. Akimowa, I. Pilszczikow, M. Szapir, pod obszcziej redakcyje M. Szapira, Moskwa 2006, s. 515-526.

³⁷ M. Gasparow, *Wzgljad iz ugla*, [w:] J.M. Lotman i tartusko-moskowskaja semiotičeskaja szkoła, sostawił A. Koszelew, Moskwa 1994, s. 300.

³⁸ M. Szapir, *Czto on dlja mienia značil*, [w:] *Wiečer pamjati Michajła Leonowicza Gasparowa: Sbornik materialow*, red. I. Beliakova, Moskwa 2007, s. 52-62.

³⁹ B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieratowiedienija...*

⁴⁰ M. Gasparow, *Raboty B.I. Jarcho po teorii litieratury*, s. 504.

⁴¹ Tamże.

⁴² Zob. M. Akimowa, *Gumanitarnyje nauki i biologija: B. Jarcho i tierminologija ruskogo priestruczuralizma*, [w:] *Antropologija kultury. K 75-letju Wiaczestława Wsiewołowicza Iwanowa*, wypusk 3, red. W. Iwanow, Moskwa 2005, s. 28-39.

– O.B.] jest i bardzo atrakcyjny, i w pełni osiągalny. Dlatego, jeśli mówię o „ścisłym literaturoznawstwie”, to tylko w takim znaczeniu, jakie Johannsen nadał swojej książce, tytułując ją *Wprowadzenie do ścisłej nauki o dziedziczności (Einführung in die exakte Erblchkeitslehre)*⁴³.

W ostatnim zdaniu Jarcho wspomina duńskiego botanika Wilhelma Johannsena (1857–1927) – historycznego inicjatora wprowadzenia nauk ścisłych w biologii i zarazem popularyzatora zastosowania statystyki i rachunku wariacyjnego w nauce o dziedziczeniu (warto odnotować, że to w tej właśnie książce, po raz pierwszy opublikowanej w 1909 roku, Johannsen zaproponował kluczowy dla nowożytnej genetyki termin „gen”).

Jarcho marzył o powtórzeniu sukcesu Johannsena w nauce o literaturze. Porównywał siebie do uczonych jeszcze większego formatu:

Stawiając na metody ilościowe i mikroanalizę jako podstawę badania, chcę tylko zrobić dla literaturoznawstwa to, co sto pięćdziesiąt lat temu Lavoisier zrobił dla chemii, i nie wątpię, że rezultaty takiego postępowania nie każą na siebie długo czekać⁴⁴.

Antoine Laurent de Lavoisier, najwybitniejszy chemik XVIII wieku, który wprowadził do nauk chemicznych metody analizy ilościowej, przedłożył nową nomenklaturę cząstek chemicznych i klasyfikację ciał, był twórcą nowoczesnej chemii⁴⁵. W zdaniu, w którym Jarcho porównuje się do Lavoisiera, pobrzmiewają także późnym echem polemiki marksistów z formalistami. Bez pardonowo krytyczny artykuł Lwa Trockiego *Formalna szkoła w poezji i marksizm*, włączony później do jego książki *Literatura i rewolucja*, zaczyna się wszak od komplementów:

[...] szkoła formalna jako pierwsza w historii bada sztukę z pozycji naukowych. Dzięki staraniom Szkłowskiego [...] teoria sztuki, a poniekąd i sama sztuka, z epoki alchemii przeszła do epoki chemii⁴⁶.

Trocki nazywa Szkłowskiego „twórcą szkoły formalnej, pierwszym chemikiem sztuki”. Jarcho próbował postawić następny krok na drodze przekształcania literaturoznawstwa w naukę ścisłą.

Do podstawowych założeń systemu metodologicznego Jarchy należą przekonania, że:

1. Literaturę należy traktować jako twór autonomiczny, nie zaś odzwierciedlenie lub ekspresję zjawisk pozaliterackich, np. stosunków spo-

⁴³ B. Jarcho, *Metodologia tocznego literaturowiedzenia...*, s. 29-30.

⁴⁴ Tamże, s. 7.

⁴⁵ Tamże, s. 614, przyp. 4.

⁴⁶ L. Trocki, *Formalna szkoła w poezji i marksizm*, „Prawda” 1923, nr 166.

łecznych (jak proponował marksizm) bądź kompleksów psychicznych (jak we freudyzmie).

2. Literatura powinna być badana takimi metodami, jakie są stosowane w naukach ścisłych. W odróżnieniu od wszystkich formalistów, zarówno tych z Moskwy, jak i tych z Petersburga, Jarcho proponował pełną kwantyfikację wiedzy filologicznej. W przeciwieństwie do OPOJAZ-owców, którzy interpretowali dominantę (podstawową zasadę konstrukcyjną badanego zjawiska literackiego) ze względu na jej aspekt funkcjonalny i aksjologiczny, Jarcho, jak sam stwierdzał, „sprowadził dominantę do podstawy liczbowej”⁴⁷.

3. O estetycznej aktywności każdego elementu z dowolnego poziomu utworu artystycznego decyduje jego niezwykłość – ilościowa bądź strukturalna (element jest niezwykły, bo występuje albo częściej niż zwykle, albo jest zorganizowany inaczej niż zazwyczaj). „Aktywność” i „niezwykłość” formy u Jarchy można odnieść do formuły „wyczuwalność formy” zaproponowanej przez Szkłowskiego w 1919 roku⁴⁸.

4. W formie artystycznej można wyróżnić następujące poziomy⁴⁹: foniczny – który obejmuje formy brzmieniowe (zjawiska wiersza i eufonii); stylistyczny – odnoszący się do form językowych (leksyki, gramatyki i składni; szczególnym przypadkiem figury stylistycznej jest trop; retorykę Jarcho podporządkowuje stylistyce); ejdologiczny (zwany też ikonologią lub poetyką w wąskim tego słowa znaczeniu) – na którym mieszczą się formy symboliczne, narracyjne i fabularne.

Do tych trzech poziomów tekstu artystycznego Jarcho dodaje jeszcze czwarty – kompozycję. Rozróżnia na tym poziomie „kompozycję szczegółową (fonetyka, stylistyka lub poetyka) oraz kompozycję ogólną lub złożoną. Pierwsza obejmuje relacje w obrębie każdego z poziomów formy, druga – związki między formami z różnych poziomów”⁵⁰.

5. Zakładana jest autonomia formy jako „szczególnego przypadku biologicznego prawa niezależnej segregacji cech”⁵¹. „Wzajemna

⁴⁷ O terminie „dominanta” zob. więcej w: B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieraturowiedienija...*, s. 107; por. V. Erlich, *Russian Formalism: History – Doctrine*, s. 199-200, 212-215; R. Jakobson, *The Dominant*, [w:] *Readings in Russian Poetics: Formalist and Structuralist Views*, edited and preface by L. Matejka, K. Pomorska, Cambridge–Londyn 1971, s. 82-87.

⁴⁸ W. Szkłowski, *Potiebnia*, [w:] *Poetika*, Piotrogród 1919, s. 4.

⁴⁹ Zob. B. Jarcho, *Prostiejszije osnowanija formalnogo analiza*, „Ars Poetica”, Moskwa 1927, s. 12-13; B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieraturowiedienija*, s. 31-51; M. Gasparow, *Raboty B. Jarcho po teorii litieratury*, s. 506; U. Margolin, *B.I. Yarkho's Programme for a Scientifically Valid Study of Literature*, „Essays in Poetics” 1979, t. 4, nr 2, s. 17-18.

⁵⁰ B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieraturowiedienija...*, s. 48.

⁵¹ Tamże, s. 216.

neutralność dźwięku, stylu i obrazu” oznacza, że w zasadzie „w każdym wierszu można zawrzeć dowolny sjużet, a każdą figurę stylistyczną zespolić z dowolną ideą”⁵². Także wykładniki tych cech mogą ewoluować zarówno osobno, jak i łącznie.

6. Wyróżnione poziomy można rozpatrywać synchronicznie lub diachronicznie. Badanie każdego poziomu powinna rozpoczynać analiza (czyli wskazanie cech istotnych danego „kompleksu literackiego”) prowadząca do syntezy (czyli do operacji statystycznych nad zestawionymi liczbowo wskaźnikami), a następnie, na drodze porównania z innymi literackimi kompleksami, do wniosków wykazujących prawidłowości i funkcje danego zjawiska.

7. Analiza nie wyklucza intuicji estetycznej. Dla Jarcho (w tej kwestii ma on poglądy zbieżne ze swoim antagonistą Szpietem) nauka jest nie specyficznym poznaniem, ale specyficznym, zasadzającym się na argumentacji, wywodem⁵³.

8. Warunkiem efektywnego zastosowania statystyki w badaniach literackich jest filologicznie poprawna analiza struktury tekstu. Z jednej strony jej przedmiotem są jedynie te dane, które zostały uzyskane na drodze operacji statystycznych. Z drugiej wszakże – „zasada zastosowania statystyki mówi: żadna wartość statystyczna nie może zostać wprowadzona bez analizy morfologicznej, czyli bez sprawdzenia, jakie rzeczywiście zjawiska literackie reprezentuje”⁵⁴.

Pisząc *Metodologię...*, Jarcho stworzył jeszcze dwie prace, włączone do wydania z 2006 roku. Logikę przeprowadzonych w nich badań można ująć następująco: jeśli różne poziomy formy danego dzieła są niezależne od siebie, to w różnych dziełach ich wzajemne stosunki ułożą się inaczej. Historię gatunku można zatem opisać jako ewolucję jego eksponentów albo wiązek takich eksponentów. Z kolei różnice między kierunkami literackimi da się przedstawić jako różnice proporcjonalnego udziału eksponentów lub ich układów.

Poetyką gatunków Jarcho zajmował się szczegółowo w pracy *Komedie i tragedie Corneille’a* (1937)⁵⁵. Zamierzał w niej wyjaśnić, czym pod względem formalnym różnią się gatunki w twórczości jednego autora. Jeśli zważyć, jak wiele utworów dramatycznych w literaturze światowej stoi na pograniczu między typową komedią a typową tragedią, to istotność zdiagnozowania, do którego gatunku dramatycznego ciąży dana

⁵² Tamże.

⁵³ B. Jarcho, *Granicy naukowego literaturowiedzenia*, s. 45-46; B. Jarcho, *Metodologia tocznego literaturowiedzenia*, s. 20 i 615-616, przyp. 18.

⁵⁴ Tamże, s. 7.

⁵⁵ Tamże, s. 403-549.

sztuka⁵⁶ i konieczność wypracowania jasnych kryteriów takiej diagnozy stanie się zrozumiała. Metodę Jarcho podjął Maksim Szapir w pracy o komedii Gribojedowa *Mądrému biada*, wydanej w 1992 roku. Zbadał w niej związki między różnymi elementami tekstu artystycznego, m.in. gatunkiem, sjużetem, stylem, wierszem, językiem, postaciami. Na podstawie skrupulatnych wyliczeń Szapir wykazał tragikomiczny charakter komedii Gribojedowa. Okazało się, że zgodnie z różnymi parametrami znajduje się ona dokładnie w połowie drogi między komedią a tragedią⁵⁷.

Poetyce kierunków literackich Jarcho poświęcił pracę z drugiej połowy lat trzydziestych *Rozczłonkowanie wypowiedzi w pięcioaktowej tragedii*⁵⁸ (opublikowała ją w 1997 roku Marina Akimowa w periodyku „Philologica”; ze znajdującym się w archiwum oryginałem wcześniej zaznajomiło się zaledwie troje badaczy: w 1966 roku Michaił Gasparow, w 1967 Jurij Łotman i w 1986 Maksim Szapir⁵⁹). W pracy tej, podobnie jak w pracy o gatunkach, Jarcho postawił sobie za cel opisać formalną odmienność realizacji gatunku w twórczości różnych pisarzy i ustalić, czy można na tej podstawie rozgraniczyć kierunki literackie. Gatunek jako całość uznał za luźny zestaw niezależnych elementów występujących w określonej proporcji. W toku ewolucji gatunku elementy te mogą się zmieniać albo niezależnie od siebie, albo kompleksowo, łącząc się w pary lub wiązki.

Wszystkie odnajdywane prawidłowości Jarcho rozpatrywał jako przypadki działania powszechnie obowiązujących praw ogólnych. Najważniejsze z nich – „prawo fal” głosi, iż „poszczególne właściwości dzieła rozwijają się falowo, to znaczy nowe jest zawsze częściowym powrotem do starego”. „W tym sformułowaniu – dodawał – «częściowo» powinno być silnie podkreślone: nieodwracalność ewolucji [...] w literaturze jest taka sama, jak w życiu, i nic dwa razy się nie zdarza”⁶⁰.

Jarcho tak planował pracę, by stopniowo wypróbować swoją metodę na wszystkich obszarach literaturoznawstwa⁶¹. W dziedzinie foniki

⁵⁶ M. Gasparow, *Raboty B.I. Jarcho po teorii litieratury*, s. 511.

⁵⁷ „Woprosy jazykoznanija” 1992, nr 5, s. 90-105; przedruk uzupełniony w: M. Szapir, *Universum versus: jazyk – stich – smysl w ruszskoj poezii XVIII–XX wiekow*, t. 1, Moskwa 2000, s. 252-276. Por. też A. Dobritsyn, *Les travaux sur la poésie russe de Maksim Shapir*, „Revue des études slaves” 2007, t. LXXVIII, nr 4, s. 495-496.

⁵⁸ B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieraturowiedienija...*, s. 550-610.

⁵⁹ Zob. B. Jarcho, *Raspriedielienije rieczii w piatiaktnoj tragiedii (K woprosu o klassicizmie i romantizmie)*, podgotowka teksta, publikacja i primieczanija M.B. Akimowej, przedślowie M. Szapira, „Philologica” 1997, t. 4, nr 8/10, s. 201.

⁶⁰ B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieraturowiedienija...*, s. 568.

⁶¹ M. Gasparow, *Raboty B.I. Jarcho po teorii litieratury*, s. 507.

próby te polegały na pionierskich badaniach nad metryką poetów rosyjskich. Jarcho był także współtwórcą wydanego w 1934 roku *Przewodnika metrycznego do wierszy Puszkina*⁶². Zaproponowane w tej pracy metody były później efektywnie stosowane przez rosyjskich wersologów. Przed współczesnym literaturoznawstwem stoi natomiast problem wprowadzenia większej liczby parametrów do opisu materiału i wypracowania nowych metod jego interpretacji.

W dziedzinie stylistyki najbardziej efektownym przykładem wykorzystania nowej metody jest, jak twierdzi Gasparow⁶³, przeprowadzona przez Jarchę w 1934 roku analiza figur w *Pieśni o Rolandzie*. Przed opublikowaniem tej pracy panowało powszechne przekonanie, że styl *Pieśni* jest ubogi w słowne ornamenty, suchy, prosty i zwięzły. Wyliczenia Jarchy dowiodły bezpodstawności tych opinii: styl *Pieśni* okazał się, odwrotnie niż sądzono, rozwlekły⁶⁴. Gasparow poszedł śladem Jarchy, rozpatrując ilościowo tropy u Majakowskiego⁶⁵. Znacznie szersze spektrum tradycyjnych i nowatorskich chwytów badawczych stosował Maksim Szapir, m.in. w wieloaspektowej analizie wiersza, języka i stylistyki poety dekabrysty Gawriła Batienkowa. Ujawniła ona, że około połowa tekstów Batienkowa to „niezwykle wyrafinowana i zręczna mistyfikacja literacka” (dzieło współczesnego nam poety i filologa, profesora Uniwersytetu Moskiewskiego Aleksandra Iljuszyna⁶⁶).

W dziedzinie poetyki (ikonologii) jako dobry przykład wykorzystania metody statystycznej może posłużyć przeprowadzona przez Jarchę analiza warstwy ideowej *Pieśni o Rolandzie*⁶⁷. Jej zastosowanie pozwoliło rozstrzygnąć spór między dwiema teoriami (starszą, która przekonywała, że *La Chanson de Roland* powstała w środowisku rycerskim, i nowszą – że napisali ją przedstawiciele duchowieństwa). Zestawiwszy z oryginałem późniejsze, klerykalne opracowania tego samego tematu (*Ruolantes Liet* bawarskiego księdza Konrada), Jarcho wykazał, że ideologia *Rolanda* ma proveniencję świecką, rycerską⁶⁸.

⁶² N. Łapszyna, I. Romanowicz, B. Jarcho, *Mietriczeskij sprawocznik k stichotworieniam A.S. Puszkina*, Moskwa–Leningrad 1934.

⁶³ M. Gasparow, *Raboty B.I. Jarcho po tieorii litieratury*, s. 507.

⁶⁴ *Piesn' o Rolandie*, przeł. i opatrzył komentarzami B. Jarcho, Moskwa–Leningrad 1934, s. 85-88, 92.

⁶⁵ M. Gasparow, *Idiostil Majakowskogo. Popytka izmierienija*, [w:] tenże, *Izbrannyye trudy*, Moskwa 1997, t. 2, s. 383-415.

⁶⁶ M. Szapir, *Universum versus: jazyk – stich – smysl w russkoj poezii XVIII–XX wiekow*, s. 335-458; A. Dobritsyn, *Les travaux sur la poésie russe de Maksim Shapir*, s. 496-497.

⁶⁷ *Piesn' o Rolandie*, s. 51-53; 76-78; 83 i in. Por. B. Jarcho, *Mietodologija tocznogo litieraturowiedienija...*, s. 47; 125-126; 364-368 i in.

⁶⁸ M. Gasparow, *Raboty B.I. Jarcho po tieorii litieratury*, s. 509.

Wykorzystanie statystyki w poetyce jest rzeczą nadzwyczaj trudną, jednak i w tej dziedzinie niektórym badaczom udało się dojść do interesujących wyników. Przekonuje o tym artykuł włoskiego rusycysty Guida Carpiego *Pieniądze potrzebne na gwałt: tematy pieniędzy i agresji w „Braciach Karamazow” (Próba analizy statystycznej)*. Wzorując się na Jarsze, Carpi pokazuje, że w całej powieści Dostojewskiego oba tematy są ściśle skorelowane ze sobą, wchodząc niekiedy w tak wyrafinowane związki, jak dajmy na to w wypadku Dymitra Karamazowa, w którym temat agresji w jednym rozdziale zawsze koresponduje z tematem pieniędzy w rozdziale następnym (właśnie dlatego żądza pieniędzy nie jest przyczyną podejmowanych przez Dymitra decyzji, lecz przeciwnie, ich konsekwencją⁶⁹).

Czas pokaże, czy filologia pójdzie drogą wyznaczoną przez Jarchę. Bez popadania w nadmierny optymizm, można sądzić, że metod „ścisłego literaturoznawstwa” nie sposób uznać (jak się dziś nieomal powszechnie uważa) za wyczerpane, a próby ich odrodzenia – za ślepy zaulek humanistyki. Tym bardziej że droga nie została przebyta nawet w połowie.

W artykule *Główne prądy krytyki XX wieku* René Wellek mówi o petersburskich formalistach: „Byli pozytywistami, hołdującymi naukowemu ideałowi badań literackich”⁷⁰. Charakterystyka ta znacznie bardziej przystaje do prac Jarchy niż OPOJAZ-owców. W 1969 roku Jurij Łotman (co z wdzięcznością wspominał Gasparow) „po raz pierwszy pozwolił zapoznać się z pośmiertnymi publikacjami Jarchy, udostępniając je w swojej «Semiotyce»”⁷¹. Dwa lata wcześniej, w 1967 roku, w rosyjskim piśmie „Woprosy litieratury” ukazał się artykuł Łotmana pod znamienym tytułem *Literaturoznawstwo powinno być nauką*, a we włoskim periodyku „Strumenti Critici” – jego *Metodi esatti nella scienza letteraria sovietica*⁷². Łotman pisał w nim o kwantyfikacji w naukach humanistycznych, by następnie, wtórując Jarsze, podkreślić, że literaturoznawstwo to niełatwe zajęcie, które wymaga od badacza znajomości metod stosowanych w naukach ścisłych i w językoznawstwie: „nowoczesny literaturoznawca [...] powinien być nie tylko literaturoznawcą, lecz także lingwistą i matematykiem”⁷³.

⁶⁹ „Philologica” 2006/2009, t. 9, nr 21/22 (w druku); por. G. Carpi, *Per una scienza esatta della letteratura: Jarcho e la sua metodologia*, „Russica Romana” 2006, s. 145-151.

⁷⁰ R. Wellek, *The Main Trends of Twentieth-Century Criticism*, „The Yale Review” 1961, t. 51, nr 1, s. 106 (w polskim przekładzie I. Sieradzkiego: R. Wellek, *Główne prądy krytyki XX wieku*, [w:] tenże, *Pojęcia i problemy nauki o literaturze*, wybrał i przedmową poprzedził H. Markiewicz, Warszawa 1979, s. 565-566).

⁷¹ M. Gasparow, „Analiz poetičeskogo teksta” *J.M. Łotmana*, [w:] *Łotmanowskiy sbornik 1*, redaktor-sostawitel' E. Permiakov, Moskwa 1995, s. 190.

⁷² „Woprosy litieratury” 1967, nr 1, s. 90-100; „Strumenti Critici” 1967, t. 2, s. 107-127.

⁷³ J. Łotman, *Litieraturowiedienije dolžno byt' naukoj*, s. 100.

Omawiając rosyjski formalizm, nie sposób nie wspomnieć o jeszcze dwóch postaciach – Grigoriju Winokurze i Osipie Briku.

Winokur był przedostatnim przewodniczącym Moskiewskiego Koła Lingwistycznego. Spośród wielu idei, jakie wprowadził do naukowego obiegu, warto zwłaszcza zwrócić uwagę na koncepcję filologii jako osobnej dyscypliny i zarazem „momentu” w badaniach prowadzonych we wszystkich naukach humanistycznych⁷⁴. W okresie narodzin nowoczesnej lingwistyki, odwołując się głównie do Jana Baudouina de Courtenay (na którego rewolucyjnych pracach badacze z MKL opierali się znacznie mocniej niż na pracach de Saussure’a), przekonanego o konieczności oddzielenia językoznawstwa od filologii i historii literatury⁷⁵, Winokur optował jeszcze za dyferencjacją nauk humanistycznych. Jednak od lat czterdziestych diametralnie zmienił stanowisko, by postulować teraz syntezę lingwistyki i historii literatury wspartą na fundamencie filologii⁷⁶.

Takie podejście proponował już Kenigsberg, przywołując – podobnie jak później Winokur – Augusta Boeckha i Hermanna Usenera. W artykule *Idea filologii i poetyka* (1924) Kenigsberg przedkłada tezę, że filologia to „zbiór metod i zasad badania”, pozostający „w odniesieniu do wiedzy historycznej” w analogicznym stosunku „do tego, które zajmuje matematyka w odniesieniu do nauk przyrodniczych”, albowiem „z historii zapisanej w dokumentach można wyczytać minione zdarzenia”, a „filologia bada proces przekształcania się tych zdarzeń w dokumenty”⁷⁷.

Podejście Kenigsberga i Winokura podbudowało koncepcję filologii jako dyscypliny o sprecyzowanym, odrębnym przedmiocie i celu badań, nastawionej na rozumienie tekstów zaadresowanych (linia Siergieja Awierincewa, Jurija Stiepanowa⁷⁸) i będącej fundamentem wszelkiej

⁷⁴ G. Winokur, *Wwiedienije w izuczenije filologiczeskich nauk (Wypusk pierwyj. Zada-czi filologii)*, 1944-1946, przedr. [w:] *Problemy strukturnoj lingwistiki 1978*, red. W. Grigorjew, Moskwa 1981, s. 3-58.

⁷⁵ „Ażeby [...] językoznawstwo mogło przynieść [...] korzyści w najbliższej przyszłości, musi uwolnić się od obowiązkowego zespolenia z filologią i historią literatury”, J. Baudouin de Courtenay, *Językoznawstwo czyli lingwistyka w wieku XIX-ym*, [w:] tenże, *Szkice językoznawcze*, Warszawa 1904, t. I, s. 1-23. W tym artykule Baudouin pisał też: „Potrzeba będzie wprowadzać do językoznawstwa coraz więcej myślenia ilościowego, matematycznego i w ten sposób zbliżać się coraz bardziej do nauk ścisłych” (s. 21).

⁷⁶ S. Gindin, *G.O. Winokur w poiskach suszcznosti filologii*, „Izwestija Rossijskoj akademii nauk. Sierija litieratury i jazyka” 1998, t. 57, nr 2, s. 3-18.

⁷⁷ M. Kienigsberg, *Idieja filologii i poetika*, s. 4.; M. Szapir, *M. Kienigsberg i jego fenomenologija sticha*, s. 80.

⁷⁸ S. Awierincew, *Filologia*, [w:] *Kratkaja litieraturnaja enciklopedija*, red. A. Surkow, Moskwa 1972, t. 7, s. 973-979; J. Stiepanow, *Słowo: Iz stat’i dlia Słowaria konceptow („Konceptuarija”) russkoj kultury*, „Philologica” 1994, t. 1, nr 1/2, s. 11-31.

wiedzy humanistycznej (Maksim Szapir⁷⁹). Pozwoliło to na oddzielenie filologii (jako nauki o tekście i jego sensie) od lingwistyki *sensu stricto* (jako nauki o języku), semiotyki (nauki o znakach i ich znaczeniach), historii literatury (nauki o genezie form poetyckich), poetyki historycznej (nauki o ewolucji form poetyckich) i poetyki teoretycznej (typologii form poetyckich)⁸⁰. Takie właśnie stanowisko zajmują badacze związani z periodykiem „Philologica”, powołanym przez Szapira i autora niniejszego artykułu oraz towarzyszącej mu serii książkowej pod nazwą *Philologica russica et speculativa*.

Filolog analizuje sens tylko w tej mierze, w jakiej znalazł on manifestację językową, język zaś traktuje przede wszystkim jako manifestację kultury⁸¹. *Pendant* do poetyki lingwistycznej jest lingwistyczna (filologiczna) hermeneutyka. Rozpatruje ona historię języka (językowych form i znaczeń) nie jako cel sam w sobie, ale jako drogę do rozumienia i interpretacji tekstów artystycznych (przede wszystkim „ciemnych miejsc” w utworach kanonicznych). Reprezentatywne dla takiego nastawienia badawczego są m.in. książki nieżyjącego już Aleksandra Pienkowskiego (1927–2010) *Zagadki pułskiniowskiego tekstu i słownika: próba hermeneutyki filologicznej* oraz Igora Dobrodomowa i Igora Pilszczykowa *Leksyka i frazeologia „Eugeniusza Oniegina”: szkice hermeneutyczne*⁸².

Już w 1925 roku w artykule *Teoria metody formalnej* Boris Ejchenbaum wyjaśniał:

Zamiast zwykłej wśród badaczy literatury orientacji na historię kultury lub społeczeństwa, psychologię lub estetykę itd., wśród formalistów pojawiała się charakterystyczna dla nich orientacja na lingwistykę stykającą się z poetyką z uwagą na analizowany [...] materiał, lecz podchodzącą doń z innego punktu widzenia i rozwiązującą inne zadania⁸³.

⁷⁹ M. Szapir, *Filologia kak fundament gumanitarnogo znanija: Ob osnovnych napravlenijach issledowanij po teoreticzeskoj i prikladnoj filologii*, [w:] *Antropologija kultury*, red. W. Iwanow, Moskwa 2002, wydanie 1, s. 56-67; M. Kienigsberg, *Idieja filologii i poetika*, s. 6-7; H. Usener, *Philologie und Geschichtswissenschaft*, Bonn 1882, s. 26, 32, 35.

⁸⁰ Zob. M. Akimowa, I. Pilszczykow, *Pamjati Maksima Il'icza Szapira (1962–2006)*, [w:] *Logiczeskij analiz jazyka: Mieżdu loż'ju i fantazijej*, red. N. Arutiunova, Moskwa 2008, s. 5.

⁸¹ M. Szapir, *Auctoribus nostris*, „Philologica” 1994, t. 1, nr 1/2, s. 275-276; G. Winokur, *Wwiedienie w izuczenije filologiczeskich nauk*, s. 4, 43-44, 50-54.

⁸² A. Pienkowski, *Zagadki pułskiniowskiego teksta i słowaria: Opyt filologiczeskoj giermienewtiki*, Moskwa 2005; I. Dobrodomow, I. Pilszczykow, *Lieksika i frazeologija „Jewgienija Oniegina”: Giermienewticeskie oczerki*, Moskwa 2008.

⁸³ B. Ejchenbaum, *Teorija „formalnogo mietoda”*, s. 121 [w przywołanym przekładzie polskim s. 280].

Krystyna Pomorska przeciwstawiła lingwistyczną orientację filologów z OPOJAZ-u – orientacji filozoficznej filologów polskich („metodzie integralnej” Manfreda Kridla i fenomenologii Romana Ingardena⁸⁴). Wellek z kolei wiązał rosyjski formalizm z trendami lingwistycznymi w XX-wiecznych badaniach literackich⁸⁵. Jak już zostało powiedziane, diagnoza ta jest trafniejsza wobec Winokura, Jakobsona i Jarchy niż wobec OPOJAZ-owców, którzy traktowali lingwistykę tylko jako wzorzec metodologiczny⁸⁶. Jarcho uważał, że „językoznawstwo” (oraz jego „wszelakie dyscypliny”) jest „główną nauką pomocniczą literaturoznawstwa”⁸⁷. Roman Jakobson z kolei jeszcze w roku 1960 powtarzał: „Ponieważ lingwistyka jest nauką ogólną o strukturach językowych, poetykę można uznać za integralną część lingwistyki”⁸⁸. Cytujący w 2005 roku te słowa Szapir dodawał: „Im bardziej literaturoznawstwo oddala się od lingwistyki, tym bardziej przestaje być nauką”⁸⁹.

Strukturalizm szkoły moskiewsko-tartuskiej można uznać za kontynuację zapoczątkowanej przez Moskiewskie Koło Lingwistyczne ekspansji metod lingwistycznych i semiotycznych w nauce o literaturze i w kulturoznawstwie. Efektywność takiego podejścia skrytykował niedawno Wiktor Żywow⁹⁰. Wydaje się jednak, że jego argumenty nie są na tyle mocne, żeby zaniechać uprawiania nauki o literaturze ufundowanej na podstawach lingwistycznych i kulturoznawczo zorientowanej lingwistyki.

Osip Brik, podobnie jak Roman Jakobson, był aktywny w obu ugrupowaniach rosyjskich formalistów, w OPOJAZ-ie i w Moskiewskim Kole Lingwistycznym. Wysunął wiele zasadniczo nowych idei, podjętych następnie przez innych badaczy (pod tym względem jego rolę można porównać do tej, jaką Szklowski odgrywał w OPOJAZ-ie). Wymienię tylko dwie:

1. Wspominany już wykład Brika „O figurach rytmiczno-syntaktycznych” został odczytany w 1920 roku w OPOJAZ-ie. Wcześniej, 1 czerwca

⁸⁴ K. Pomorska, *Russian Formalist Theory and its Poetic Ambiance*, s. 13.

⁸⁵ R. Wellek, *The Main Trends of Twentieth-Century Criticism*, s. 106.

⁸⁶ Por. P. Grzybek, *Russian formalism*, [w:] *Psychology Encyclopedia*, wydanie internetowe: <<http://psychology.jrank.org/pages/2158/Russian-formalism.html>>.

⁸⁷ B. Jarcho, *Granicy naukowego literaturoznawstwa (Okonczanie)*, s. 29.

⁸⁸ R. Jakobson, *Closing Statement: Linguistics and Poetics*, [w:] *Style in Language*, red. T.A. Sebeok, Nowy Jork–Londyn 1960, s. 350.

⁸⁹ M. Szapir, „Tiebie czista i miery niet”: *O wozmożnościach i granicach „tocznych metodów” w humanitarnych naukach*, „Woprosy jazykoznanija” 2005, nr 1, s. 46. przyp. 6; przedruk uzupełniony w: B. Jarcho, *Metodologija tocznego literaturoznawstwa...*, s. 896, przyp. 6.

⁹⁰ W. Żywow, *Moskowsko-tartuskaja semiotika: jejo dostiżenija i jejo ograniczienija*, „Nowoje literaturnoje obozrienije” 2009, nr 98, s. 11-26.

1919 roku, Brik wygłosił na ten sam temat referat „O rytmie wiersza” w MKL. 28 czerwca 1919 roku, niespełna miesiąc przedtem, w MKL z wykładem „O kształtowaniu się wpływów” wystąpił także Siergiej Bobrow. Ów odczyt stał się podstawą opublikowanego w 1922 roku artykułu *Zapożyczenia i wpływy*⁹¹. Później Brik zaczął pracować nad (nigdy nieukończoną) monografią *Rytm i składnia*, której fragmenty ukazały się w „Nowym LEF-ie”⁹².

W tych pionierskich pracach Brika i Bobrowa podjęta została kwestia związków metryki i rytmiki z leksyką i gramatyką. Należą one do dziedziny nazwanej przez Gasparowa „lingwistyką wiersza”⁹³ i wraz z leksyką poetycką oraz frazeologią stanowią najważniejszy komponent języka poetyckiego. Jej zbadanie należy do najpilniejszych zadań historii języka poetyckiego i poetyki lingwistycznej.

2. W dyskusji, jaka odbyła się po wykładzie „O rytmie wiersza”, Brik analizował problem semantyki metrum. Udało mu się wskazać związek rosyjskiego pięciostopowca trocheicznego z tematem „ciemnej drogi”. Później podane przez niego przykłady wykorzystywali Roman Jakobson i Kiriłł Taranowski⁹⁴. Szerokie spektrum badań nad „semantyczną aureolą metrum” zarysowali także Łarisa Maller, Michaił Łotman i Michaił Gasparow⁹⁵. Ich prace tworzą fundament nowego kierunku w historii i teorii wiersza.

Chociaż rosyjskiej szkoły formalnej nie cementowała jednolita metodologia ani też nie wypracowała ona nowego paradygmatu naukowego (w rozumieniu T. Kuhna), to z punktu widzenia Kuhnowskiej systematyki rosyjski formalizm „można uznać za «stadium międzyparadygmatyczne» słowiańskiego literaturoznawstwa”⁹⁶. Rosyjscy formaliści rozwinęli badania:

⁹¹ „Pieczat’ i riewolucyja” 1922, nr 8, s. 72-92.

⁹² „Nowy LEF” 1927, nr 3, s. 15-20; nr 4, s. 23-29; nr 5, s. 32-37; nr 6, s. 33-39; zob. V. Erlich, *Russian Formalism: History – Doctrine*, s. 221-222.

⁹³ M. Gasparow, *Lingwistika sticha*, „Izwestija Rossijskoj akademii nauk. Sierija literatury i jazyka” 1994, t. 53, nr 6, s. 28-35; M. Gasparow, T. Skułażewa, *Stat’i o lingwistike sticha*, Moskwa 2004.

⁹⁴ Szczegółowo o tym zob. M. Szapir, „Siematiczeskij orieol metra”: *tiermin i poniatije (Istoriko-stichowiedczeskaja rietrospekcyja)*, „Litieraturnoje obozrienije” 1991, nr 12, s. 36-40.

⁹⁵ Zob. bibliografia w książce M. Gasparowa *Mietr i smysl: Ob odnom iz mechanizmow kulturnoj pamjati*, Moskwa 1999.

⁹⁶ P. Steiner, *Russian Formalism: A Metapoetics*, Nowy Jork–Londyn, 1984, s. 269; por. s. 9-10, 15-28. Por. także A. Dmitriew, J. Lewczenko, *Nauka kak prijom: jeszcze raz o metodologiczeskom nasledii russkogo formalizma*, „Nowoje litieraturnoje obozrienije” 2001, nr 50, s. 195-246.

1) nad wszystkimi poziomami tekstu artystycznego (foniką, stylistyką, tematyką i kompozycją), prowadzone na pograniczu lingwistyki i literaturoznawstwa;

2) nad poetyką synchroniczną i diachroniczną;

3) nad genezą literacką, ewolucją i typologią tekstów.

Tak szeroko zakrojone badania nie były dotąd konsekwentnie uprawiane nie tylko w skali literatury narodowej, ale nawet poszczególnych faz jej rozwoju.

*Przełożyła Aleksandra Berkieta
Redakcja przekładu Danuta Ulicka*